

Sygn. akt III APa 3/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 listopada 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Anna Szczepaniak-Cicha (spr.)

Sędziowie: SA Jolanta Wolska

SA Lucyna Guderska

Protokolant: sekretarz sądowy Aleksandra Białicka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 8 listopada 2019 r. w Ł.

sprawy Stowarzyszenia (...) z siedzibą w P. działającego na rzecz M. D.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł.

o diety i ryczałty za noclegi

na skutek apelacji Stowarzyszenia (...) z siedzibą w P. działającego na rzecz M. D.

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 3 grudnia 2018 r. sygn. akt VIII P 13/15

1. oddala apelację;

2. zasądza od Stowarzyszenia (...) z siedzibą w P. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. kwotę 2025 (dwa tysiące dwadzieścia pięć) złotych tytułem częściowego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt III APa 3/19

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 4 września 2014 r., skierowanym przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł., Towarzystwo (...) z siedzibą w P., działające na rzecz M. D., wniosło o zasądzenie tytułem ryczałtów za noclegi w okresie od 1 sierpnia 2012 r. do 28 sierpnia 2014 r. łącznie kwoty 62.500 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie wliczonymi od kwot i terminów szczegółowo wskazanych w pozwie oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwu strona powodowa podniosła, że M. D. pozostawał w zatrudnieniu z pozwanym przedsiębiorstwie w okresie od 30 lipca 2012 r. do 27 sierpnia 2014 r. na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego w transporcie krajowym i międzynarodowym. W ramach umowy o pracę powód na polecenie pozwanego wykonywał zadania służbowe poza siedzibą pozwanego, wyjeżdżając poza granice kraju, między innymi do różnych państw Europy Zachodniej. Pracownik w czasie pracy u pozwanego nigdy nie otrzymał od pozwanego wymaganego ryczałtu za noclegi w wysokości 25 % limitu wynikającego z przepisów rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej w sprawie wysokości oraz warunków ustalenia należności przysługujących w państwowej lub samorządowej jednostce

sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju. Pracodawca nigdy też nie zapewnił pracownikom odpowiedniego i bezpłatnego noclegu.

W odpowiedzi na pozew z dnia 21 października 2014 r. strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa advokackiego według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazano, że powód nie wykazał żadnych okoliczności faktycznych, które stanowiłyby podstawę żądania. Podniesiono również, że powód nie sprecyzował, w jaki sposób wyliczył objętą pozwem kwotę za ryczałt za nocleg, kwota ta nie jest poparta żadnymi dowodami, które chociażby w najmniejszym stopniu uprawdopodobniały jej zasadność. Strona pozwana podniosła, iż żądanie w zakresie odsetek ustawowych również jest pozbawione podstaw faktycznych i prawnych. Podróże służbowe rozliczane są w ciągu 14 dni od daty zakończenia podróży, natomiast powód nigdy nie przedstawił pozwanej rachunków dokumentujących poniesione przez niego straty w podróży służbowej oraz nie zażądał od pozwanej zwrotu tych kwot. W spornym okresie przyjęte było stanowisko, że w sytuacji gdy wyposażenie pojazdu obejmuje miejsce do spania i pracownik wyrazi zgodę, to taki sposób zapewnienia pracownikowi noclegu odpowiada przepisom prawa.

Pismem procesowym z dnia 17 lutego 2015 r. powód zmodyfikował powództwo w ten sposób, że wniósł o zasądzenie na jego rzecz kwoty 87.883,31 zł tytułem należności za niewypłacone ryczałty za noclegi w okresie od 30 lipca 2012 r. do 26 sierpnia 2014 r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie wyliczonymi od kwot i terminów szczegółowo wskazanych w przedmiotowym piśmie. Jednocześnie powód wniósł o przekazanie sprawy do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Łodzi.

Postanowieniem z dnia 25 lutego 2015 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi stwierdził swą niewłaściwość rzeczową i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w Łodzi jako właściwemu do jej rozpoznania i rozstrzygnięcia.

Pismem procesowym z dnia 1 grudnia 2016 r. strona powodowa złożyła roszczenie ewentualne o zasądzenie od pozwanego na rzecz M. D. kwoty 19.631,71 zł tytułem należności za niewypłacone pracownikowi brakujące części diet oraz kwoty 59.157,58 zł tytułem należności za niewypłacone pracownikowi ryczałty za noclegi w okresie od 21 listopada 2012 r. do 26 sierpnia 2014 r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie wyliczonymi od kwot i terminów szczegółowo wskazanych w piśmie.

Na rozprawie w dniu 3 grudnia 2018 r. pełnomocnik powoda poparł powództwo. Pełnomocnik pozwanej wnosił o oddalenie powództwa w całości.

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 3 grudnia 2018 r. oddalił powództwo i zasądził od stowarzyszenia (...) działającego na rzecz M. D. na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. kwotę 1.200 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego oraz kwotę 1.000 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, przejmując pozostałe koszty procesu na rachunek Skarbu Państwa.

Sąd Okręgowy ustalił, że M. D. był pracownikiem (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł., zatrudnionym na podstawie umowy o pracę od dnia 30 lipca 2012 r. do dnia 28 sierpnia 2014 r. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku kierowcy ciągnika siodłowego powyżej 12 t. Stosunek pracy ustał w wyniku rozwiązania umowy o pracę za wypowiedzeniem, z zachowaniem okresu wypowiedzenia - na podstawie art. 30 § 1 pkt. 2 k.p.

W dniu 30 lipca 2012 r. strony zawarły umowę na okres próbny do dnia 29 października 2012 r. ustalając, że stawka zasadnicza wynosić będzie 2.075 zł, ryczałt za godziny nadliczbowe 425 zł, natomiast ryczałt za godziny nocne wynosić będzie 150 zł. Ustalono, że wynagrodzenie, po dokonaniu potrąceń zaliczek na podatek dochodowy i składek na ubezpieczenie społeczne, będzie płatne w PLN włącznie z dietami z tytułu podróży służbowej poza terenem kraju, w wysokości określonej zgodnie z załącznikiem do rozporządzenia Ministra Pracy Polityki Socjalnej z dnia 8 maja 2005 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania oraz wysokości należności przysługujących pracownikowi z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, gdzie wykonywana jest podróż służbowa. Wskazano, że wynagrodzenie jest płatne miesięcznie nie później niż do dnia 10. każdego miesiąca kalendarzowego, następującego po miesiącu, za który wynagrodzenie przysługuje, diety płatne są miesięcznie nie później niż do dnia 15. każdego miesiąca, zaś

wypłata wszelkich innych świadczeń ponad wymienione wynagrodzenie jest dobrowolna i zależy wyłącznie od uznania pracodawcy.

W dniu 22 października 2012 r. strony zawarły umowę o pracę na czas określony od dnia 30 października 2012 r. do dnia 29 października 2013 r. wskazując, że stawka zasadnicza wynagrodzenia za pracę wynosić będzie 2.075 zł, ryczał za godziny nadliczbowe 425 zł, natomiast ryczał za godziny nocne - 150 zł. W dniu 31 października 2012 r. strony podpisały aneks do umowy o pracę zmieniając pkt 6a umowy i przyjmując, że stawka zasadnicza wynosi 1.500 zł, w tym ryczał za godziny nadliczbowe 300 zł oraz ryczał za godziny nocne 150 zł i ryczał za czas dyżuru w wysokości 125 zł. W dniu 2 stycznia 2013 r. strony podpisały aneks do umowy o pracę zmieniając pkt 6a umowy wskazując, iż stawka zasadnicza wynosi 1.600 zł, w tym ryczał za godziny nadliczbowe 200 zł oraz ryczał za godziny nocne 150 zł oraz ryczał za czas dyżuru w wysokości 125 zł. W dniu 30 października 2013 r. strony zawarły umowę o pracę na czas określony od dnia 30 października 2013 r. do dnia 29 października 2014 r. wskazując, że stawka zasadnicza wynagrodzenia za pracę wynosić będzie 1.600 zł, ryczał za godziny nadliczbowe 200 zł, natomiast ryczał za godziny nocne - 150 zł, a ryczał za czas dyżuru 150 zł.

Sąd ustalił, że M. D. w dniu 30 lipca 2012 r. podpisał oświadczenie, iż zapoznał się z regulaminem pracy i regulaminem wynagradzania obowiązującymi w zakładzie.

W dniu 6 maja 2014 r. M. D. podpisał oświadczenie, iż zapoznał się z warunkami wypłacania należności z tytułu podróży służbowych obowiązującymi u pracodawcy, opisanymi w § 8 regulaminu wynagradzania. Powód przyjął je do wiadomości i wyraził na nie zgodę.

Pismem z dnia 27 sierpnia 2014 r. strony rozwiązały umowę o pracę z zachowaniem okresu wypowiedzenia, wynoszącego 14 dni.

W rozliczeniu rachunków za parkingi przedstawionych przez pracownika za lata 2013 - 2014 łączna kwota wyniosła 190,50 (...) oraz 330,50 EUR. M. D. przedstawiał rachunki za parkingi i te koszty były zwracane przez pracodawcę. Niekiedy parkował na stacjach benzynowych, na których parking jest bezpłatny.

W okresie zatrudnienia podczas podróży służbowych M. D. nocował w kabinie samochodu, którym jeździł. Nigdy nie korzystał z hotelu bądź motelu. Jeździł samochodami ciężarowymi marki I. i V.. Powód ma 170 cm wzrostu. Szerokość kabiny wynosi około 2 m. Pojazd był przystosowany do noclegu, były dwie leżanki wewnątrz kabiny, każda o szerokości ok. 60-70 cm. Każda z kabin była wyposażona w klimatyzację postojową i ogrzewanie. Pojazd nie był wyposażony w dostęp do wody i toalety.

Toalety oraz prysznice na parkingu były płatne. M. D. ponosił te koszty z puli diety oraz nie przedstawiał pracodawcy na te wydatki osobnych rachunków. Ponadto samodzielnie ponosił koszty środków czystości oraz pościeli. Powód otrzymał od pracodawcy tylko kombinezon roboczy, natomiast buty robocze kupił sam.

Dyspozytor wskazywał miejsce parkingu i kierowca nie miał wpływu na wybór. Czas pracy był rejestrowany na tachografie cyfrowym.

Na wynagrodzenie powoda składała się dieta, w późniejszym okresie rozdzielona z ryczałtem za nocleg. Powód za każdy dzień pracy za granicą w ramach realizacji obowiązków służbowych kierowcy, przez pierwsze trzy miesiące pracy otrzymywał po 40 euro dziennie, a następnie 45 euro dziennie.

M. D. otrzymywał zaliczki w wysokości 150 EUR oraz 200 zł za wyjazd i nie występował o zwiększenie zaliczek.

Od dnia 21 marca 2008 r. w pozwanej spółce obowiązywał regulamin wynagradzania, w myśl którego wynagrodzenie kierowców mogło składać się z wynagrodzenia zasadniczego, ryczałtu za pracę w porze nocnej, ryczałtu za pracę w nadgodzinach, premii uznaniowej i nagrody. W rozdziale IV regulaminu „Wypłacanie innych świadczeń” w § 7 pkt 1 wskazano, że pracownikom z tytułu podróży służbowej przysługują diety w wysokości i na zasadach określonych w przepisach ogólnie obowiązujących, z wyjątkiem kierowców. Kierowcom przysługują diety w zryczałtowanej wysokości

(pkt 2). Wysokość oraz zasady naliczania ryczałtu określonego w pkt 2 dla kierowców każdorazowo określał prezes lub osoba upoważniona, w formie zarządzenia. Ryczałt za dobę podróży na obszarze kraju oraz poza granicami nie mógł być niższy niż dieta z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju określona dla pracownika zatrudnionego w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej (pkt 3). W punkcie 4. wskazano, że kierowca przed wyjazdem w trasę otrzymuje zaliczkę przysługującej mu diety w zryczałtowanej wysokości, na pokrycie niezbędnych kosztów wyżywienia i innych drobnych wydatków. W § 10 regulaminu wskazano, że w sprawach nieuregulowanych mają zastosowanie przepisy powszechnie obowiązujące. Ponadto, zgodnie z załącznikiem nr 1 do regulaminu, ryczałt za dobę podróży na obszarze kraju oraz poza granicami nie może być niższy niż dieta z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju, określona dla pracownika zatrudnionego w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej. Zryczałtowana dieta wynosiła 40 euro za każdy dzień pobytu w podróży służbowej poza granicami kraju oraz 25 euro w podróży służbowej na terenie kraju.

Regulamin wynagradzania obowiązujący od 21 marca 2008 r. nie przewidywał odrębnie ryczałtów za noclegi. Od dnia 8 listopada 2012 r. w regulaminie tym wprowadzono § 7 pkt 4, zgodnie z którym kierowcom przysługiwać miał zwrot kosztów noclegów w zryczałtowanej wysokości. Wysokość oraz zasady naliczania ryczałtu określonego w pkt. 4 dla kierowców każdorazowo określać miał prezes lub osoba upoważniona w formie zarządzenia. Ryczałt za nocleg w podróży na obszarze kraju oraz poza granicami nie mógł być niższy niż ryczałt za nocleg na podstawie przepisów o kosztach podróży służbowej pracownika na obszarze kraju, zatrudnionego w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej (pkt 3).

W związku ze zmianą regulaminu obowiązującą od dnia 8 listopada 2012 r., zryczałtowana dieta miała wynosić 30 euro za każdy dzień pobytu w podróży służbowej poza granicami kraju oraz 15 euro w podróży służbowej na terenie kraju. Natomiast zryczałtowany koszt noclegu za każdy nocleg zarówno poza granicami kraju jak i na terenie kraju wynosić miał po 10 euro.

M. D. nie otrzymał wypowiedzenia zmieniającego w zakresie zmiany regulaminu wynagradzania.

Z ustaleń Sądu wynika, że informacja o zmianie regulaminu została wskazana na tablicy u pracodawcy w sposób zwyczajowo przyjęty.

Ilość noclegów powoda w zagranicznych podróżach służbowych (niekwestionowana) i łączna kwota ryczałtu za noclegi kształtowały się następująco:

1/ od 30 lipca 2012 r. do 12 września 2012 r.: ilość noclegów (Czechy, Niemcy, Francja, Austria, Polska, Słowenia, W.) - 43, wysokość ryczałtu 7.150,97 zł;

2/ od 28 września 2012 r. do 10 listopada 2012 r.: ilość noclegów (Austria, Szwajcaria, W., Francja, Słowenia, Polska) - 42, wysokość ryczałtu 7.219,96 zł;

3/ od 21 listopada 2012 r. do 12 stycznia 2013 r.: ilość noclegów (Austria, Słowenia, W., Francja, Polska, Holandia, Wielka Brytania) - 52, wysokość ryczałtu 9.344,65 zł;

4/ od 28 stycznia 2013 r. do 22 marca 2013 r.: ilość noclegów (Austria, Wielka Brytania, W., Polska, Niemcy, Francja, Szwajcaria, Belgia) - 52, wysokość ryczałtu 10.465,28 zł;

5/ od 24 kwietnia 2013 r. do 15 maja 2013 r.: ilość noclegów (Austria, Francja, W., Szwajcaria) - 21, wysokość ryczałtu 4.469,99 zł;

6/ od 28 maja 2013 r. do 12 lipca 2013 r.: ilość noclegów (Belgia, Niemcy, Wielka Brytania, Polska, Austria, Słowacja, W., Francja) - 43, wysokość ryczałtu 8.433,02 zł;

7/ od 1 sierpnia 2013 r. do 17 września 2013 r.: ilość noclegów (Belgia, Francja, W., Polska, Wielka Brytania, Niemcy, Czechy) - 46, wysokość ryczałtu 9.049,39 zł;

8/ od 2 października 2013 r. do 2 grudnia 2013 r.: ilość noclegów (Belgia, W., Francja, Niemcy, Austria, Wielka Brytania) - 60, wysokość ryczałtu 12.217,38 zł;

9/ od 28 grudnia 2013 r. do 28 lutego 2014 r.: ilość noclegów (Belgia, Francja, Polska, Szwajcaria, W., Austria) - 60, wysokość ryczałtu 12.089,51 zł;

10/ od 10 marca 2014 r. do 25 kwietnia 2014 r.: ilość noclegów (Luksemburg, Francja, W., Niemcy, Austria) - 45, wysokość ryczałtu 9.180,61 zł;

11/ od 6 maja 2014 r. do 25 czerwca 2014 r.: ilość noclegów (Belgia, Austria, W., Czechy, Niemcy, Francja, Wielka Brytania) - 50, wysokość ryczałtu 10.020,99 zł;

12/ od 18 lipca 2014 r. do 26 sierpnia 2014 r.: ilość noclegów (Francja, W., Niemcy, Austria, Wielka Brytania) - 39, wysokość ryczałtu 7.873,14 zł.

Jak wynika z opinii biegłego z zakresu rachunkowości, łączna suma ryczałtów za nocleg wynosi 107.514,89 zł.

Powodowi wypłacono diety według stawek ryczałtowanych określonych w regulaminie wynagradzania, za okres od 30 lipca 2012 r. do 31 lipca 2014 r. w kwocie 95.320,74 zł.

Należność z tytułu ryczałtów za noclegi wynosi 89.306,16 zł, natomiast ryczałty wypłacone od września 2013 r. to 14.066,53 zł. Różnica wynosi zatem 75.239,63 zł. Przy zaliczeniu wyliczonej różnicy pomiędzy minimalną dietą z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju a wysokością wypłaconych diet przez pozwanego na poczet ryczałtów za noclegi, występuje nadpłata w kwocie 3.419,11 zł.

Na rozliczeniach kosztów zagranicznej podróży służbowej do września 2013 r. wskazywana była stawka diety i liczba dni, zaś od września 2013 r. - stawka diety i ryczałtu za nocleg.

Wynagrodzenie zasadnicze powoda, liczone według zasad obowiązujących przy ustalaniu ekwiwalentu pieniężnego za niewykorzystany urlop wypoczynkowy, wynosi 2.075 zł.

Obecnie powód pracuje w Przedsiębiorstwie (...) w B. jako kierowca, uzyskując wynagrodzenie składające się z wynagrodzenia zasadniczego plus diety za pobyt za granicą i diety za pobyt w kraju. W październiku 2018 r. zarobił około 7.500 zł.

Powyższych ustaleń Sąd Okręgowy dokonał na podstawie dowodów z dokumentów oraz opinii biegłego z zakresu rachunkowości L. S., która była spójna, jasna, rzetelna oraz merytorycznie uzasadniona i jako taka stanowiła miarodajne źródło dowodowe w sprawie. Natomiast pominięty został dowód z opinii biegłej sądowej z zakresu rachunkowości H. K., która okazała się nieprzydatna, zaś wszelkie istotne okoliczności sprawy ustalone zostały na podstawie opinii biegłego L. S.. Teza dowodowa została sformułowana zgodnie z wnioskami pełnomocników stron, którzy w przedstawianych wnioskach uwzględniali rozstrzygnięcia sądów na przestrzeni wielu lat, w procesach toczących się w całej Polsce. Ustalenia poczynione zostały na podstawie przedłożonych do akt i niekwestionowanych przez strony dokumentów oraz dowodu z zeznań powoda. Sąd podkreślił przy tym, że wiele okoliczności faktycznych sprawy było notoryjnie znanych z urzędu, z uwagi na wielość spraw o podobnych stanach faktycznych, w których stroną pozwaną jest ten sam podmiot. Nadto Sąd odnotował, iż biegła z zakresu księgowości M. K. nie wydała opinii w sprawie.

W konsekwencji tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Okręgowy uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd podkreślił, że kwestią kluczową było wszechstronne rozważenie skutków wydanego przez Trybunał Konstytucyjny wyroku z dnia 24 listopada 2016 r., K 11/15 (OTK-A 2016/93). Trybunał Konstytucyjny w wyroku tym stwierdził, że art. 21a ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców w związku z art. 77 § 2, 3 i 5 k.p. w związku z § 16 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu

podróży służbowej, w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym jest niezgodny z art. 2 Konstytucji RP. Trybunał nadto stwierdził, że art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców w związku z art. 77⁵ § 2, 3 i 5 k.p. w związku z § 9 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji.

Sąd Okręgowy przypomniał, że według art. 190 ust. 1 i 2 Konstytucji RP, orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne, a ponadto podlegają niezwłocznemu ogłoszeniu we właściwym organie urzędowym. Orzeczenie Trybunału wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, chyba że Trybunał określi inny termin utraty mocy wiążącej aktu normatywnego. W razie stwierdzenia niekonstytucyjności aktu normatywnego moc wiążąca orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego oznacza, że od chwili ogłoszenia orzeczenia akt ten nie może być stosowany. Tym samym od dnia 29 grudnia 2016 r., a więc od dnia ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw, nie może być stosowany art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców.

Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wydanego orzeczenia, dotyczącego stwierdzenia niezgodności z Konstytucją przepisów odnoszących się do kierowców w transporcie międzynarodowym, w kontekście uregulowania zawartego w art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców stwierdził, że ustawodawca decydując się na uregulowanie podróży służbowej odrębnie od przepisów ogólnych Kodeksu pracy powinien kierować się uzasadnioną potrzebą przyjęcia odmiennych rozwiązań prawnych wobec danej grupy pracowników, ponieważ bez takiego działania naraża się na zarzut niekonstytucyjnego zróżnicowania sytuacji prawnej podmiotów prawa.

W art. 2 pkt 7 ustawy o czasie pracy kierowców nie dokonano wyodrębnienia podróży służbowej kierowców w kontekście szczególnego rodzaju wykonywanej przez nich pracy, zaś powyższy przepis jest bezwzględnie związany z dokonaną przez Trybunał Konstytucyjny interpretacją przepisu art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców. Sąd Okręgowy podniósł, że w cytowanym wyroku Trybunał Konstytucyjny jasno i wyraźnie wskazał, że uregulowanie należności na pokrycie kosztów związanych z wykonywaniem przez kierowcę pracy w permanentnej podróży wymaga stworzenia odrębnych przepisów dla tej grupy pracowników. Trybunał wywiódł, że dotychczasowe rozwiązania ustawowe muszą być uznane za pozorne, albowiem sposób ukształtowania należności dla kierowców wynika nadal z przepisów kodeksowych. W tym kontekście Trybunał Konstytucyjny definitywnie stwierdził, iż potraktowanie w sposób identyczny podmiotów nierównych, a mianowicie pracownika administracji i kierowców w transporcie międzynarodowym, a z drugiej strony pracodawców, należy uznać za wadliwe z punktu widzenia konstytucyjnej zasady równości oraz poszanowania negocjacyjnego systemu określania poziomu wynagrodzenia i diet. Trybunał ocenił także, że przesądzenie przez ustawodawcę, iż art. 77⁵ § 3-5 k.p. i wydane na podstawie art. 77⁵ § 2 k. p. przepisy wykonawcze mają mieć zastosowanie do każdego przewozu w transporcie wykonanego przez kierowcę, jest sprzeczne z ratio legis tych przepisów i świadczy o nieadekwatności przyjętego środka, w stosunku do regulowanej dziedziny. W wyniku uchwalenia autonomicznej definicji podróży służbowej kierowców w art. 2 pkt 7 ustawy o czasie pracy kierowców doszło do zrównania przez ustawodawcę podróży służbowej kierowców, wykonujących przewozy w transporcie drogowym, stanowiącej immanentny element ich codziennych obowiązków służbowych oraz podróży służbowej pozostałych pracowników, dla których taka podróż nie wchodzi w zakres codziennych obowiązków i ma charakter incydentalny. Doszło zatem do zróżnicowania sytuacji prawnej kierowców, w stosunku do pozostałych pracowników mobilnych - pierwsi, wykonując swoje codzienne obowiązki służbowe, są w podróży służbowej, drudzy zaś nie są.

W ocenie Sądu Okręgowego, omówione orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego zrodziło szereg konsekwencji dla sytuacji prawnej kierowców w transporcie międzynarodowym. Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2017 r., III PZP 2/17 (Legalis nr 1681908), wypunktował skutki tego orzeczenia, wskazując że po pierwsze: wzorzec normatywny opierający się na art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców (wraz z przepisami, do których on odsyła) został uznany za niezgodny z Konstytucją, co oznacza, że przepis ten nie

może już stanowić podstawy prawnej do przyznania pracownikowi - kierowcy należności przewidzianych w art. 77⁵ § 3-5 k.p., a doprecyzowanych w rozporządzeniu wykonawczym; po wtóre: przyczyną wyeliminowania normy prawnej była nieodpowiednia „kaskadowa” regulacja; po trzecie: poza uzasadnieniem podjętej decyzji Trybunał wyraził postulaty pod adresem ustawodawcy, ponaglając go do podjęcia działań legislacyjnych; po czwarte: wypowiedzi Trybunału co do „noclegu w kabinie” w kontekście „zapewnienia bezpłatnego noclegu” w rozumieniu § 9 ust. 4 rozporządzenia wykonawczego są polemiczne i nie są wiążące; po piąte: w żaden sposób Trybunał nie odniósł się do kwestii podstawy prawnej, jaką należy stosować przy rozliczeniu kosztów podróży służbowej kierowców wskutek stwierdzenia niekonstytucyjności art. 21 a ustawy o czasie pracy kierowców.

Sąd Najwyższy zaakcentował przy tym, że w pisemnych motywach wyroku Trybunału Konstytucyjnego zwrócono uwagę, iż przepisy ustawy o czasie pracy kierowców stanowią szczególną regulację w stosunku do Kodeksu pracy, a zatem zgodnie z generalną zasadą *lex specialis derogat legi generali* mają, w odniesieniu do kierowców, pierwszeństwo wobec regulacji kodeksowych. Kodeks pracy stosuje się do nich w zakresie nieuregulowanym w ustawie. Skutkiem tego była sytuacja, w której szersza definicja podróży służbowej, mająca zastosowanie do kierowców zatrudnionych u pracodawców będących przedsiębiorcami, niż definicja wynikająca z art. 77⁵ § 1 k.p., powoduje stosowanie do nich regulacji dotyczącej incydentalnych podróży służbowych pracowników sektora administracji publicznej (państwowej lub samorządowej sfery budżetowej). Regulacje te są natomiast nieadekwatne do rodzaju pracy wykonywanej przez kierowców w transporcie międzynarodowym. Stąd właśnie w ocenie Trybunału, uregulowanie należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową kierowców w transporcie międzynarodowym wymaga stworzenia nowych, odrębnych przepisów, gdyż obecne kaskadowe odesłania nie odpowiadają standardom prawidłowej legislacji.

Natomiast już po wydaniu tego wyroku zapadły w Sądzie Najwyższym orzeczenia, które, uwzględniając nowy stan normatywny wykreowany treścią rozstrzygnięcia Trybunału, ukształtowały nowe kierunki orzecznicze, co nie oznacza, że co do kwestii ryczałtów za nocleg kierowców międzynarodowych wypracowany został jednolity wzorzec postępowania. Wręcz przeciwnie, Sąd Okręgowy wziął pod uwagę, że wśród judykatów Sądu Najwyższego można z całą pewnością wyróżnić dwie, a nawet trzy odmienne linie orzeczenia.

Na szczególną uwagę zasługują wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 lutego 2017 r., I PK 77/16 (LEX nr 2258054), z dnia 21 lutego 2017 r., I PK 300/15 (LEX nr 2242158), z dnia 9 marca 2017 r., I PK 309/15 (LEX nr 2273875), z dnia 30 marca 2017 r., II PK 16/16 (LEX nr 2306363). W wyrażonym przez Sąd Najwyższy w tych wyrokach stanowisku akcentuje się, że cechą stosunku pracy jest ryzyko ekonomiczne pracodawcy, co oznacza, że jeśli decyzja pracodawcy (polecenie wyjazdu) powoduje powstanie dodatkowych kosztów, nieobjętych wynagrodzeniem zasadniczym pracownika, to obowiązkiem zatrudniającego jest ich zwrot.

I tak odpowiednio, w wyroku z dnia 14 lutego 2017 r., I PK 77/16, Sąd Najwyższy przyjął, że po wyroku Trybunału Konstytucyjnego do kierowców w transporcie międzynarodowym nie stosuje się przepisów rozporządzeń wykonawczych wydanych na podstawie art. 77⁵ § 2 k.p. i stwierdził, że zastosowanie mają wyłącznie przepisy zakładowe, które nie są korygowane przez przepisy powszechnie obowiązujące jako bardziej korzystne (art. 9 § 2 k.p.). Zgodnie z tą regułą prawidłowe jest ograniczenie w regulaminie wynagradzania świadczeń z tytułu podróży służbowej do wysokiej i stałej diety, pokrywającej wszystkie wydatki socjalne kierowcy, także z tytułu noclegów (podobnie: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2017 r., II PK 53/16, niepublikowany oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2017 r., I PK 148/16, LEX nr 2309690 i z dnia 10 maja 2017 r., II PK 245/16, LEX nr 2434444). Brak regulacji (zasad zwrotu tych kosztów) w ustawie o czasie pracy kierowców obliguje do ich rekompensaty w drodze regulacji zakładowych, które powinny uwzględniać (również w postaci ryczałtowej) rekompensatę takich dodatkowych, rzeczywistych kosztów. Nie ma jednak przeszkód, aby należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową zostały określone w postaci jednego ryczałtu.

Sąd Okręgowy zważył nadto, że zgodnie z tą linią orzeczną Sądu Najwyższego, do kierowców w transporcie międzynarodowym nie należy stosować przepisów rozporządzeń wykonawczych wydanych z upoważnienia art. 77⁵ k.p. Zastosowanie mają przepisy zakładowe (regulaminy wynagradzania), które nie są korygowane przez przepisy

powszechnie obowiązujące, jako bardziej korzystne (art. 9 § 2 k.p.). Dysponowanie przez pracownika - kierowcę pojazdem z miejscem do noclegu, który uznał za wystarczający do odpoczynku i regeneracji sił - stosownie do art. 8 ust. 8 Rozporządzenia (WE) nr 561/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006 r. w sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego oraz zmieniające rozporządzenia Rady (EWG) nr 3821/85 i (WE) 2135/98, jak również uchylające rozporządzenia Rady (EWG) nr 3820/85 (Dz.Urz.U.E.L Nr 102, str. 1) - umożliwia ograniczenie w zakładowym regulaminie wynagradzania świadczeń z tytułu zagranicznej podróży służbowej do wysokiej i stałej diety, pokrywającej wszystkie niezbędne wydatki socjalne kierowcy, także z tytułu noclegów.

Przeciwnie stanowisko Sąd Najwyższy zajął w wyroku z dnia 21 lutego 2017 r., I PK 300/15, wydanym w stanie faktycznym, w którym pracodawca nie wypłacał należności z tytułu noclegów, a pracownik miał tylko prawo do diety, która była niższa od tej określonej w rozporządzeniu wykonawczym, jednak wyższa niż algorytm z art. 77⁵ § 4 k.p.. W ocenie Sądu Najwyższego, po omawianym wyroku Trybunału Konstytucyjnego przepisy ustawy o czasie pracy kierowców nie uniemożliwiają stosowania reguł rozliczenia kosztów podróży służbowej określonych w art. 77⁵ § 2-5 k.p. i w rezultacie, skoro regulamin wynagradzania ani umowa o pracę nie przewidywały ryczałtu za noclegi, to zastosowanie znajduje art. 77⁵ § 5 k.p., który daje pracownikowi prawo do otrzymania ryczałtu za noclegi według wzorca określonego w rozporządzeniu wykonawczym. Identycznie w zbieżnym stanie faktycznym orzekł Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 8 marca 2017 r., II PK 409/15 (LEX nr 2306366) i z dnia 30 marca 2017 r., II PK 16/16 (LEX nr 2306363).

W kolejnych orzeczeniach Sądu Najwyższego stwierdzano jednak, że nie jest wykluczone objęcie wszystkich kosztów związanych z podróżą służbową jedną „zbiorną” należnością. Interpretacja, czy spełnia ona funkcję ryczałtu za noclegi należy do stron, a w ostateczności do sądu rozpoznającego sprawę (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2017 r., I PK 90/16, LEX nr 2282387 i z dnia 30 maja 2017 r., I PK 154/16, LEX nr 2353606).

Sąd Okręgowy miał na uwadze, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego po wyroku Trybunału Konstytucyjnego występują rozbieżności. Jedno ze stanowisk neguje bowiem stosowanie do kierowców rozwiązań normatywnych przewidzianych w przepisach dotyczących sfery budżetowej (bez względu na to, czy ryczałt za nocleg został przez pracodawcę uregulowany, czy też nie), drugie zaś zakłada, że wyrok Trybunału nie wpłynął na dopuszczalność odwoływania się do przepisów Kodeksu pracy, a w konsekwencji rozporządzenia wykonawczego. Co więcej, w przywołanej uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2017 r., III PZP 2/17, zauważono - poddając analizie sytuację prawną kierowców międzynarodowych po wyroku TK - że w judykaturze pojawił się również trzeci wątek, który sprowadza się do pomijania przedstawionych powyżej rozbieżności, przy jednoczesnym skoncentrowaniu się na „odpowiednim” określeniu wysokości zwrotu kosztów za nocleg. Został on zaakcentowany w kilku orzeczeniach, w tym w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2017 r., II PK 28/16 (Legalis nr 1640645), który został wydany w stanie faktycznym, gdzie pracodawca wypłacał jedynie diety, nie rozliczał jednak zwrotu kosztów noclegu, a dopiero na koniec okresu spornego dokonał zmiany i z części diety utworzył ryczałt za nocleg. Sąd Najwyższy wskazał, że wypłacana przez pracodawcę dieta mogła kompensować również wydatki związane z noclegiem i rozwiązanie to nie musi być korzystniejsze, niż to przewidziane w rozporządzeniu wykonawczym wydanym na podstawie art. 77⁵ § 2 k.p. w związku z art. 77⁵ § 5 k.p. Przy ocenie roszczenia pracownika sąd ma obowiązek weryfikowania, czy postanowienie regulaminu lub umowy o pracę nie zmierza do przyznania świadczenia (świadczeń) rekompensujących podróże służbową w sposób pozorny lub symboliczny (marginalny). Weryfikacja roszczenia pracownika może odbywać się przy wykorzystaniu mechanizmu z art. 322 k.p.c.

Sąd Najwyższy w orzeczeniach uznających, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego nie stoi na przeszkodzie oparciu rozstrzygnięcia na regulacji zawartej w art. 77⁵ § 3 k.p. albo art. 77⁵ § 5 w związku z art. 77⁵ § 2 k.p. również wyraził możliwość moderowania ryczałtu za nocleg przez sąd w przypadku, gdy został on określony w układzie zbiorowym pracy, regulaminie wynagradzania lub umowie o pracę i jest mniej korzystny dla pracownika niż ryczałt przewidziany w rozporządzeniu wykonawczym (dotyczy zatem sytuacji z art. 77⁵ § 3 k.p.). Mechanizm weryfikujący służy w tym

wypadku sprawdzeniu, czy obowiązująca pracownika reguła wypłaty kosztów noclegowych jest odpowiednia - mimo, że prowadzi do wypłaty kwot mniej korzystnych od tych wynikających z rozporządzenia wykonawczego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2017 r., II PK 106/16, Legalis nr 1611980).

Sąd Okręgowy przychylił się do poglądu wyrażonego w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2017 r., II PK 106/16, zgodnie z którym wyrok Trybunału Konstytucyjnego nie wywiera wpływu na ostateczne zakończenie sporu. Obowiązująca ustawa o czasie pracy kierowców, mając charakter *lex specialis* względem przepisów Kodeksu pracy, zawiera definicję podróży służbowej. Naturalną formułą rekompensat takich podróży jest zwrot kosztów pracowników. W tym aspekcie normą szczegółową był art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców, który jednak został wyeliminowany z porządku prawnego. W ten sposób nie powstała jednak luka w przepisach, gdyż podstawowe metody wykładni prawa pozwalają na rozstrzygnięcie spornego zagadnienia, choć wybór może być różny. Przez art. 2 ust. 7 ustawy o czasie pracy kierowców można poszukiwać podstawy prawnej do ustanowienia zasad zwrotu należności z tytułu podróży służbowej w związku z art. 77⁵ § 1 k.p., albo też przez odpowiednie stosowanie art. 4 ustawy o czasie pracy kierowców, zgodnie z którym w zakresie nieuregulowanym ustawą stosuje się przepisy Kodeksu pracy. Rozwiązanie za którym opowiedział się Sąd Najwyższy w powołanym wyroku opiera się na wykładni art. 2 ust. 7 ustawy o czasie pracy kierowców. Mianowicie przywołany przepis formułuje definicję podróży służbowej i nie stanowi przedmiotu kontroli konstytucyjnej, a więc nadal obowiązuje w systemie prawa. Powszechnym przepisem prawa pracy jest art. 77⁵ § 1 k.p. Odwołanie do podstawowej regulacji prawa pracy jest naturalne, zwłaszcza że art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców nie obejmował swym zakresem tej regulacji. Przepis art. 77⁵ § 3 k.p. ustanawia normatywną podstawę do uregulowania danej kwestii w układzie zbiorowym pracy lub regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę, jeżeli pracodawca nie jest objęty układem zbiorowym pracy lub nie jest zobowiązany do ustalenia regulaminu pracy. Przepis art. 77⁵ § 5 k.p. przewiduje, że gdy układ zbiorowy pracy, regulamin wynagradzania lub umowa o pracę nie zawiera postanowień, o których mowa w § 3, pracownikowi przysługują należności na pokrycie kosztów podróży służbowej odpowiednio według przepisów, o których mowa w § 2. Zwrot „nie zawiera postanowień, o których mowa w § 3” wskazuje na sytuację, w której zakładowe źródła prawa pracy nie regulują w ogóle należności z tytułu podróży służbowej.

Odnosząc się stricte do charakteru ryczałtu za nocleg Sąd Najwyższy podkreślił, że formuła § 9 ust. 1 rozporządzenia z 19 grudnia 2002 r. opiera się na zasadzie zwrotu kosztów w wysokości stwierdzonej rachunkiem, w wysokości limitu określonego w załączniku do rozporządzenia. Zaniechanie przedłożenia rachunku nie oznacza braku kosztów noclegu po stronie pracownika, a nocleg w kabinie pojazdu nie może być uznany za zapewnienie bezpłatnego noclegu. Brak rachunku za nocleg oznacza, że pracownikowi przysługuje ryczałt za nocleg w wysokości 25% limitu. Racjonalność tego rozwiązania oznacza, że faktycznie wybór należy do pracownika, który albo przedkłada rachunek, albo uzyskuje prawo do ryczałtu. Sąd Najwyższy wskazał też, że w judykaturze wyrażono stanowisko, iż istota ryczałtu, jako świadczenia kompensacyjnego przeznaczonego na pokrycie kosztów noclegu, polega na tym, że świadczenie wypłacane w takiej formie z założenia oderwane jest od rzeczywistego poniesienia kosztów (bo się ich nie dokumentuje) i nie pokrywa w całości wszystkich wydatków z określonego tytułu (uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2014 r., II PZP 1/14, Legalis nr 924457 i wskazane tam orzecznictwo). Literalnie rzecz ujmując, ryczałt przysługuje w razie nieprzedłożenia rachunku, czyli taka sytuacja jest kwalifikowana jako koszt nieudokumentowany, który nie znajduje pokrycia w fakturze VAT czy też paragonie fiskalnym. Idąc dalej, taki nieudokumentowany koszt noclegu obejmuje nie tylko udostępnienie miejsca do spania lecz także dostępu do pomieszczeń sanitarnych, zakupu i prania pościeli, etc. Ponadto do czasu wyraźnego legislacyjnego uregulowania wpływu zależności innowacji techniczno-socjalnych na wysokość ryczałtów za noclegi w kabinie samochodu ciężarowego, zapewnienie korzystania przez kierowców samochodowego transportu międzynarodowego z noclegów w specjalnie przystosowanej do tego części kabiny samochodowej uprawnia pracodawcę do uzgodnienia lub uregulowania w zakładowych przepisach płacowych niższych - niż uśredniona kwota ryczałtu za nocleg - rekompensat za noclegi odbyte w warunkach gwarantujących co najmniej dostateczny komfort nocnego odpoczynku, z możliwością zaspokojenia potrzeb sanitarnych i socjalnych kierowców.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy Sąd pierwszej instancji zważył, że świadczenia przyznane pracownikom pozwanej, choć nie były określone jako ryczałty za noclegi, to realizowały jednak ich cele. Wniosek ten

powiązано z dokonanymi ustaleniami faktycznymi, z których wynika, że sporne świadczenie, nazwane w regulaminach wynagradzania dietą, obejmowało wszystkie należności z tytułu zwiększonych kosztów utrzymania i noclegów w związku z wykonywanym przez powoda międzynarodowym transportem samochodowym (jedna kwota stanowiła pokrycie zwiększonych wydatków na utrzymanie i pobyt, w tym noclegi). Tym samym należy przyjąć, że u pozwanego pracodawcy obowiązywał regulamin wynagradzania, który określał należności przysługujące pracownikowi z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju. Treść przepisów wewnętrznych spółki oraz zasady rozliczania kosztów podróży zagranicznych kierowców zostały zatem określone w zakładowym akcie prawnym.

Wątpliwości Sądu Okręgowego nie budziło również, że pozwana spółka dokonywała rozliczeń zgodnie z zasadami określonymi w regulaminie wynagradzania i wypłacała powodowi świadczenia z tytułu podróży służbowej, obliczone zgodnie z postanowieniami zakładowego aktu prawnego. Treść przepisów wewnętrznych spółki oraz zasady rozliczania kosztów podróży zagranicznych powoda były jasno określone i akceptowane przez strony. Biorąc pod uwagę zebrany w niniejszej sprawie materiał dowodowy Sąd przyjął, że w całym badanym okresie powód wiedział i godził się na to, że wypłacana mu dieta pokrywa w całości jego koszty związane z podróżami oraz godził się na noclegi w kabinie pojazdu.

W ocenie Sądu Okręgowego, przeprowadzone postępowanie dowodowe niewątpliwie wykazało, że kwota wypłacana powodowi z tytułu podróży zagranicznej stanowiła całość wypłacanych należności. Powód przed wprowadzeniem stosownej regulacji do regulaminu wynagradzania już wcześniej doskonale zdawał sobie sprawę z tego, że „dieta” pokryć ma wszystkie koszty związane z podróżami, w tym koszty noclegów.

Sąd pierwszej instancji zaakcentował, iż w pełni podziela aktualne stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 17 maja 2016 r. (II PK 98/15, Legalis nr 1488816) w którym stwierdzono, że w sytuacji, gdy w regulaminie wynagradzania nie były określone wprost kwoty ryczałtów za noclegi, możliwe jest przyjęcie przez sąd, że przewidziana w regulaminie kwota obejmowała zarówno diety jak i ryczałty za noclegi. Sąd Najwyższy wskazał nadto, że w wielu przypadkach powszechną praktyką było przerzucanie kosztów wynagrodzenia pracowniczego do innych świadczeń w celu uniknięcia dodatkowych obciążeń daninami publicznymi. Okoliczność, że przez długie lata praktyka ta nie była kwestionowana przez pracowników, tak jak w niniejszej sprawie, nie pozostaje bez wpływu na rozstrzygnięcie.

W ocenie Sądu Okręgowego, zachowanie powoda, jak i innych kierowców zatrudnionych u pozwanego w tym okresie wskazuje, że przez wiele lat traktowali przyznane im diety jako dodatkowe źródło dochodu i korzystanie z kabiny samochodu do noclegu (która pozwalała na godny wypoczynek) było ich świadomym wyborem.

Ponadto zmiany wprowadzone w regulaminie wynagradzania i podzielenie uzyskiwanych środków z tytułu „diety” również na ryczałt za noclegi miało na celu jedynie dookreślenie należności wypłacanych przez pozwanego z tytułu podróży służbowych. Nie bez znaczenia był fakt, że powód otrzymywał świadczenia znacznie przekraczające ustawowe minimum wynoszące 23 zł, a następnie 30 zł, które jako standard ustanawiała umowa o pracę. Zmiana regulaminu wynagradzania przyznająca dietę w wysokości 30 euro i ryczałt 10 euro, a następnie dietę 30 euro i ryczałt 15 euro niewątpliwie były dla powoda korzystniejsze i - automatycznie (gdyż była korzystniejsza od umownych uregulowań) stawała się podstawą do wypłaty tych świadczeń na rzecz powoda. Tym samym praca M. D. jako kierowcy rekompensowana była świadczeniem nie mniej korzystnym, niż wynikającym z powszechnie obowiązujących w tym czasie przepisów, a świadczenie określone w regulaminie jako „dieta”, pokrywało wszystkie koszty socjalne, w tym także koszty noclegów.

Sąd pierwszej instancji dostrzegł nadto, że powód podpisał kolejne umowy o pracę wyrażając zgodę na warunki wynagradzania w przedstawionym mu regulaminie wynagradzania, a zatem znał i przyjął regulację płacową, jaka obowiązywała u pozwanego. W kolejnej umowie o pracę, zawartej na czas określony od dnia 30 października 2013 r. do 29 października 2014 r., strony wprost odesłały do postanowień regulaminu wynagradzania w zakresie wysokości obowiązującej diety.

Z wydanej w toku postępowania pisemnej podstawowej i uzupełniającej opinii biegłego z zakresu rachunkowości wynika zaś że, porównując dokonane na rzecz powoda wypłaty z tytułu należności przysługujących mu w związku

z podróżami służbowymi poza granice kraju i odnosząc je do minimalnych należności z tego tytułu, wynikających z przepisów prawa powszechnie obowiązującego (diety z tytułu podróży na terenie kraju), pozwana spółka zaspokoiła wszelkie roszczenia powoda z tego tytułu, określone przepisami wewnątrzzakładowymi. Sąd Okręgowy miał przy tym na uwadze okoliczność, iż wypłacane powodowi należności były sformułowane jako „zryczałtowana dieta”. Z ustaleń faktycznych sprawy wynikało jednak, że pracodawca ustalał stosunkowo wysokie stawki tej zryczałtowanej diety dziennej z tytułu podróży służbowych poza granicami kraju wynoszące w poszczególnych okresach 30 i 40 euro (które powód pobierał przez 3 miesiące) i 45 euro.

Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że przepisy płacowe obowiązujące u pozwanego przewidywały należne pracownikom świadczenia, z tym, że wprost nienazwane ryczałtem za noclegi, ale niewątpliwie realizujące te cele, a pracownicy - w tym powód - świadczenia te otrzymali. Przyjęty przez pracodawcę pułap ryczałtu za noclegi pokrywał roszczenia powoda. W związku z tym powodowi jakiegokolwiek wyższe świadczenia z tego tytułu nie przysługują. Świadczenie ustalone przez strony stosunku pracy na poziomie 30 i 40 euro nie dotyczyło bowiem tylko diet, w rozumieniu kwot przeznaczonych na pokrycie kosztów wyżywienia i inne drobne wydatki. Tak wysoka dieta, wypłacana przez cały okres zatrudnienia, miała pokrywać całość roszczeń z tytułu diet, jak również z tytułu ryczałtu za noclegi.

Sumując Sąd pierwszej instancji podniósł również, że nie ma dowodowych podstaw do przyjęcia, iż strony stosunku pracy miały zamiar uregulować tylko część świadczeń związanych z podróżą służbową. Sąd Okręgowy uznał powództwo za niezasadne, powtórnie wyjaśniając, że wysokość wypłacanych powodowi należności określonych jako „diety” wyczerpywała całość należności za podróże służbowe. Przepisy płacowe obowiązujące u pozwanego pracodawcy przewidywały niewątpliwie należne pracownikom świadczenia, z tym, że wprost nienazwane ryczałtem za noclegi, ale realizujące te cele, pracownicy świadczenia te otrzymywali, zaś kwoty, które powód pobierał, niewątpliwie rekompensowały wszystkie koszty związane z podróżami służbowymi, w których przebywał.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c. zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania, ustalając ich wysokość zgodnie z § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, albowiem powództwo zostało wniesione w dniu 4 września 2014 r., zaś zasądzeniu kosztów w pełnej wysokości stało na przeszkodzie to, że Stowarzyszenie (...) jest organizacją pozarządową i podmiotem prawnym działającym w wielu procesach na rzecz m.in. pracowników, którzy za przeciwników procesowych mają silne podmioty gospodarcze. O zwrocie kosztów procesu obejmujących koszty sądowe Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 2 k.p.c. uznając, że obejmują one wpłaconą przez pozwanego w dniu 14 czerwca 2018 r. kwotę zaliczki na koszty biegłego. W związku zaś z faktem, że Stowarzyszenie (...) jest, z mocy art. 104 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, zwolnione z kosztów sądowych, Sąd nieuiszczone koszty sądowe przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła strona powodowa, zaskarżając go w zakresie punktu pierwszego co do kwoty 52.201,08 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie wyliczonymi według zestawienia:

1. od kwoty 4.605,31 zł - od dnia 27 września 2012 r. do dnia zapłaty;
2. od kwoty 4.488,70 zł - od dnia 25 listopada 2012 r. do dnia zapłaty;
3. od kwoty 6.094,09 zł - od dnia 27 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty;
4. od kwoty 6.288,94 zł - od dnia 6 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty;
5. od kwoty 3.814,60 zł - od dnia 30 maja 2013 r. do dnia zapłaty;
6. od kwoty 7.577,53 zł - od dnia 27 lipca 2013 r. do dnia zapłaty;

7. od kwoty 8.204,61 zł - od dnia 2 października 2013 r. do dnia zapłaty;

8. od kwoty 11.127,30 zł - od dnia 17 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty;

oraz w zakresie zawartego w punkcie drugim wyroku rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

Apelujący zarzucił:

1/ naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów wyznaczonej logicznym rozumowaniem i zasadami doświadczenia życiowego oraz nierozważenie wszystkich okoliczności niniejszej sprawy, a w efekcie prowadzących do niezgodności ustaleń faktycznych z materiałem dowodowym zebrany w niniejszej sprawie i przyjęcie, że:

a) pozwany w ramach ustalonej stawki diety za dobę (45 euro), wypłacał w całym okresie spornym zarówno dietę jak i ryczałt za nocleg, w sytuacji, gdy z treści łączących strony umów o pracę oraz regulaminu wynagradzania wynika wyraźnie, że kwota wypłacana wyraźnie tytułem diety mogła być przeznaczona wyłącznie na pokrycie zwrotu kosztów wyżywienia i innych drobnych wydatków;

b) świadczenie określone jako „dieta” wynikające z umowy o pracę, a także z treści załącznika nr 1 do regulaminu wynagradzania z 21 marca 2008 r., obejmowało swoim zakresem także należne powodowi świadczenie tytułem ryczałtu za noclegi, w sytuacji, gdy wniosku takiego nie można wyprowadzić z treści umów o pracę i regulaminu wynagradzania (co zresztą ustalił sam Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku);

c) pozwany przyjął zarządzenie z 24 października 2012 r. rzeczywiście w tej dacie oraz że zarządzenie to zaczęło obowiązywać od 8 listopada 2012 r., w sytuacji, gdy w dokumentach „rozliczenie kosztów zagranicznej podróży służbowej” pozycja „ryczałt za nocleg 10 euro” pojawiła się dopiero we wrześniu 2013 r.;

d) bezsporne w sprawie jest, że informacja o zmianie regulaminu została wskazana na tablicy u pracodawcy w sposób zwyczajowo przyjęty, w sytuacji gdy okoliczność ta była sporna - vide np. pismo powoda z 22 października 2014 r., a Sąd Okręgowy nie przeprowadził żadnego postępowania dowodowego i nie ustalił żadnych okoliczności odnośnie tego, w jaki zwyczajowy sposób były wprowadzane regulaminy wynagradzania w pozwanej spółce;

2/ naruszenie § 7 ust 1 w związku z § 7 ust 4 załącznika nr 1 do regulaminu wynagradzania z 21 marca 2008 r. przez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że pod użytym w § 7 ust. 1 wskazanego regulaminu pojęciem „dieta” należy rozumieć zwrot wszystkich kosztów podróży służbowych, w tym dochodzonych w niniejszej sprawie ryczałtów za noclegi, w sytuacji gdy w § 7 ust. 4 tego regulaminu pracodawca wskazał, że kierowca przed wyjazdem w trasę otrzymuje zaliczkę przysługującej mu diety w ryczałtowanej wysokości, na pokrycie niezbędnych kosztów wyżywienia i innych drobnych wydatków, a zatem pracodawca wprost określił jakie świadczenia pokrywa „dieta”;

2/ art. 241¹³ § 2 w związku z art. 772 § 5 k.p. przez ich niezastosowanie i przyjęcie, że postanowienia zarządzenia z dnia 24 października 2012 r., przy założeniu, że zaczęło funkcjonować i obowiązywać dopiero od 1 września 2013 r., stało się częścią stosunku pracy powoda bez konieczności wypowiedzenia dotychczasowych warunków pracy i płacy;

3/ art 18 ust 1 k.p. w związku z punktem 6 lit b umowy o pracę z dnia 30 lipca 2012 r. i 22 października 2012 r. przez ich niezastosowanie i przyjęcie, że w okresie od 30 lipca 2012 r. do 2 grudnia 2013 r. (hipotetyczna data podpisania umowy na czas określony od 30 października 2013 r. do 29 października 2014 r.) powodowi przysługiwała dieta w wysokości innej niż wynikająca z załącznika do rozporządzenia ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 8 maja 2005 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania oraz wysokości należności przysługujących pracownikowi z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, a tym samym, że wypłacana dieta 40 a następnie 45 euro, a zatem odpowiadająca właśnie diecie wynikającej z rozporządzenia należnej np. za pobyt na terenie Francji, mogła zawierać w sobie nie tylko dietę, ale również ryczałt za nocleg;

W konkluzji apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez zasądzenie od pozwanego na rzecz M. D. kwoty 52.201,08 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie wyliczonymi według wspomnianego wyżej zestawienia oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Strona pozwana wnosila o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny ustalił dodatkowo: M. D. pracując jako kierowca samochodu ciężarowego przebywał w trasie od 5 do 6 tygodni, zawsze nocując w kabinie. Pojazd był ogrzewany, natomiast klimatyzacja działała tylko na uruchomionym silniku. Powód miał własną pościel, własne środki czystości i ręczniki. Uciążliwością związaną ze spaniem w kabinie był brak bieżącej wody, toalety i zbyt mała ilość miejsca, zwłaszcza, że czasami powód w trasę jechał z innym kierowcą, który również spał w kabinie na drugiej leżance. Powód zgłaszał pracodawcy te uciążliwości, za każdym razem uzyskując odpowiedź, że pracodawca pracuje nad rozwiązaniem tych problemów.

Podczas transportu miejsce nocnego postoju wybierał spedytor lub dyspozytor. Powód był odpowiedzialny za bezpieczeństwo ładunku, dlatego najczęściej wybierano parking strzeżony. Tylko część parkingów posiadała dostęp do płatnych sanitariatów, reszta takiego była ich pozbawiona. Wówczas powód mył się używając wody z podręcznego zbiornika 5-10 l.

Pracodawca nie uwzględniał odrębnych rachunków za korzystanie z sanitariatów, a jedynie za postój na płatnym parkingu. Powód otrzymywał tylko diety, nie dostawał innych środków. Był jednak moment, w którym dieta została rozbita na strawne i ryczałt za nocleg (zeznania M. D. k. 759v - 760).

Sąd Apelacyjny w Łodzi zważył co następuje:

Apelacja powoda jest bezzasadna i podlega oddaleniu.

Sąd Okręgowy dokonał zasadniczo trafnych ustaleń faktycznych, zaś zebrane dowody ocenił w granicach przysługującej mu swobody i wyprowadził z tej oceny należycie uzasadnione wnioski. Wskazał także w pisemnych motywach wyroku jaki stan faktyczny stał się podstawą jego rozstrzygnięcia oraz podał, na jakich dowodach oparł się przy jego ustalaniu. Sąd Apelacyjny ustalenia Sądu pierwszej instancji przyjmuje za własne, czyniąc je zarazem integralną częścią niniejszego orzeczenia, w konsekwencji czego nie zachodzi potrzeba ich szczegółowego i pełnego powtórzenia (zob. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1997 r., II UKN 61/97, OSNP 1998 nr 3, poz. 104; z dnia 5 listopada 1998 r., I PKN 339/98, OSNP 1999 nr 24, poz. 776; z dnia 24 września 2009 r., II PK 58/09, OSNP 2011 nr 9-10, poz. 124; z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 233/09, LEX nr 585720).

Podkreślić należy na wstępie, że powód ramy apelacji określił do daty 17 grudnia 2013 r. (k. 706), w uzasadnieniu jeszcze je skracając do dnia 2 grudnia 2013 r. (k. 718). Stosownie do art. 378 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny rozpoznał sprawę w granicach zaskarżenia, a więc tylko do wskazanej daty. W pozostałym zakresie rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego jest zatem prawomocne.

Sąd Apelacyjny, pomimo mnogości zarzutów sformułowanych w apelacji, jak również ich obszernego uzasadnienia, nie dostrzegł podstaw do reformacji rozstrzygnięcia w kierunku oczekiwanym przez stronę skarżącą. Sąd drugiej instancji podziela przy tym w całości przedstawioną przez Sąd Okręgowy argumentację prawną, aprobując zaprezentowanie i kompleksowe omówienie licznych istotnych judykatów, które zapadły w konsekwencji wydania przez Trybunał Konstytucyjny wyroku z dnia 24 listopada 2016 r., K 11/15.

Przypomnieć trzeba, iż postępowanie apelacyjne, choć ma charakter kontrolny, jest także kontynuacją postępowania przed sądem pierwszej instancji i zmierza do ponownego merytorycznego rozpoznania sprawy. Stosownie do art. 382 k.p.c., sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Zgodnie zaś z art. 241 k.p.c. sąd orzekający może zarządzić powtórzenie lub

uzupełnienie postępowania dowodowego. Oznacza to, że Sąd drugiej instancji posiada swobodę jurysdykcyjną i swobodę do przeprowadzenia uzupełniającego postępowania dowodowego. Uprawnienie to przysługuje wówczas, gdy sąd nabierze przekonania, że dodatkowe dowody dopomogą mu w dokonaniu prawidłowej oceny zgromadzonego już w sprawie materiału dowodowego. Uzupełnienie takie jest zatem możliwe i dopuszczalne, gdy okoliczności sprawy wskazują na taką potrzebę (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2005 r., I UK 102/04, LEX nr 589952 i z dnia 6 kwietnia 2007 r., II PK 265/06, LEX nr 737264). Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, iż zasadnym było przeprowadzenie dowodu z uzupełniającego przesłuchania M. D., przy czym treść tego dowodu nie doprowadziła do podważenia ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji, a zatem nie stała na przeszkodzie przyjęciu za własny stan faktyczny ustalonego przez Sąd Okręgowy. Mając na uwadze całokształt zebranego w sprawie materiału dowodowego, jak i istotę prawnego sporu pomiędzy stronami, zeznania te utwierdziły Sąd Apelacyjny w przekonaniu o niezasadności powództwa.

Podstawą dochodzonego przez powoda roszczenia o ryczałt za noclegi był § 9 (obecnie już uchylonego, obowiązującego do dnia 28 lutego 2013 r.) rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz.U. z 2002 r., Nr 236 poz. 1991). Odniesienie do tego aktu prawnego problematyki podróży kierowców w transporcie międzynarodowym wynikało z treści art. 2 pkt 7 oraz art. 21a ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 1412). Stosownie do art. 2 pkt 7 tej ustawy, przez podróż służbową rozumie się każde zadanie służbowe polegające na wykonywaniu, na polecenie pracodawcy, przewozu drogowego poza miejscowość, w której pracodawca ma siedzibę lub inne miejsce prowadzenia działalności przez pracodawcę, w szczególności filie, przedstawicielstwa i oddziały, w celu wykonania przewozu drogowego. Przepis art. 21a tejże ustawy wskazuje natomiast, że kierowcy w podróży służbowej przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z wykonaniem zadania służbowego, ustalone na zasadach art. 77⁵ § 3-5 k.p. Zgodnie z brzmieniem wymienionych przepisów Kodeksu pracy, warunki wypłacania należności z tytułu podróży służbowej pracownikowi zatrudnionemu u innego pracodawcy niż wymieniony w § 2, określa się w układzie zbiorowym pracy, regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę, jeżeli pracodawca nie jest objęty układem zbiorowym pracy lub nie jest obowiązany do ustalenia regulaminu wynagradzania. Jednocześnie ustawodawca w Kodeksie pracy wskazał, że wysokość diety nie może być niższa od diety ustalonej na obszarze kraju określonej dla pracownika, o którym mowa w art. 77⁵ § 2 k.p. Przepis artykułu 77⁵ § 5 k.p. stanowi zaś, że w sytuacji, gdy układ zbiorowy pracy, regulamin wynagradzania lub umowa o pracę nie zawiera postanowień o których mowa w § 3 pracownikowi przysługują należności na pokrycie kosztów podróży służbowej odpowiednio według przepisów art. 77⁵ § 2 k.p.

Trybunał Konstytucyjny w przywołanym przez Sąd Okręgowy wyroku z dnia 21 listopada 2016 r. stwierdził, że art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców w związku z art. 77⁵ § 2, 3 i 5 k.p. w związku z § 16 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia ministra Pracy i Polityki Społecznej w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej, w zakresie w jakim znajduje zastosowanie do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji RP oraz że art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców w związku z art. 77⁵ § 2, 3 i 5 k.p. w związku z § 9 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, w zakresie w jakim znajduje zastosowanie do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji. Stosownie zaś do art. 190 ust. 1 i 2 Konstytucji RP, orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne, wchodzą w życie z dniem ogłoszenia, chyba że ustalono inny termin utraty mocy wiążącej aktu normatywnego. Tym samym art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców od dnia 29 grudnia 2016 r. (data ogłoszenia wyroku w Dz.U.) nie może być stosowany.

Nie powielając rozważań zaprezentowanych przez Sąd Okręgowy zaakcentować jedynie należy, iż Trybunał Konstytucyjny w żaden sposób nie odniósł się do kwestii podstawy prawnej, jaką należy stosować przy rozliczeniu kosztów podróży służbowej kierowców, po stwierdzeniu niekonstytucyjności art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców. Sąd Najwyższy, mając na względzie powstały w wyniku wyroku Trybunału Konstytucyjnego stan niepewności prawnej jak i fakt, że powodem wyeliminowania przedmiotowej normy prawnej (zawartego w art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców odesłania do przepisów wykonawczych, wydawanych na podstawie art. 77⁵ § 3-5 k.p.) z dniem ogłoszenia przedmiotowego wyroku K 11/15 była jej nieodpowiednia „kaskadowa” regulacja, która była niedopuszczalna w świetle obowiązujących zasad techniki prawodawczej, dokonał zrekonstruowania sytuacji prawnej kierowców w transporcie międzynarodowym - w motywach uchwały składu 7 sędziów z dnia 26 października 2017 r., III PZP 2/17.

Dla przejrzystości wyводу należy jedynie wspomnieć, że w uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy podkreślił, że choć pozbawienie mocy prawnej art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców przewartościowało sytuację prawną, to jednak nie było równoznaczne ze stwierdzeniem, że kierowcom transportu międzynarodowego (mającym status pracownika) nie przysługują należności z tytułu podróży służbowej. Nie doszło bowiem do sytuacji, w której wyrok Trybunału Konstytucyjnego spowodowałby swoistą „pustkę” regulacyjną, skoro równocześnie z porządku prawnego nie zostały wyrugowane przepisy: art. 4 ustawy o czasie pracy kierowców oraz art. 5 i art. 77⁵ k.p. Sąd Najwyższy nadto wskazał, że po wyroku Trybunału do pracowników, kierowców w transporcie międzynarodowym, znajdują zastosowanie reguły rozliczenia podróży służbowej przewidziane w art. 77⁵ k.p., a zastosowanie tego przepisu wynika z art. 5 k.p. i jego odpowiednika, czyli art. 4 ustawy o czasie pracy kierowców.

W pozwie M. D. dochodził zwrotu kosztów noclegu za okres od 30 lipca 2012 r. do 26 sierpnia 2014 r. Ustalenia faktyczne nie pozostawiają wątpliwości, że w czasie odbywania podróży służbowych powód jako kierowca w transporcie międzynarodowym nocował w kabinie pojazdu ciężarowego, gdyż pracodawca nie zapewnił mu bezpłatnego noclegu w warunkach hotelowych. Powód korzystał zatem z bezpłatnego miejsca noclegowego w kabinie samochodu ciężarowego które, rzecz jasna, nie odpowiadało optymalnym standardom noclegu hotelowego i wymagało znoszenia pewnych uciążliwości bytowych oraz odpłatności za korzystanie z parkingowych urządzeń sanitarnych lub też radzenia sobie w przypadku ich braku. Kwestią poddaną pod osąd było ustalenie, czy w aktualnym stanie prawnym (po wyroku TK z 24 listopada 2016 r.) istnieją regulacje przewidujące prawo kierowcy zatrudnionego w transporcie międzynarodowym do należności związanych z podróżą służbową, jak i determinujące ustalenie wysokości tych należności, a tym samym, czy istnieją podstawy do zwrotu kosztów noclegów w razie ich niezapewnienia przez pracodawcę. Odpowiedź na powyższe pytanie jest oczywiście twierdząca, albowiem wskazane uciążliwości i wydatki powinny być rekompensowane przez pracodawcę.

Zagadnienie właściwych podstaw prawnych stanowiło przedmiot rozważań Sądu Najwyższego również w sprawie I PK 300/15 (LEX nr 2242158). W wydanym w dniu 21 lutego 2017 r. wyroku jednoznacznie stwierdzono, że kierowcy w transporcie międzynarodowym odbywają podróże służbowe, w systemie prawnym pozostały wszak przepisy o podróży służbowej (art. 2 pkt 7 ustawy o czasie pracy kierowców oraz cytowany wyżej art. 77⁵ § 1 k.p.). Do kierowców transportu międzynarodowego mogą więc mieć zastosowanie przepisy powszechnie obowiązujące, regulujące należności pracowników z tytułu podróży służbowych (w tym rozporządzenie z 19 grudnia 2002 r.), jeżeli należności te nie zostały uregulowane w aktach prawa wewnętrznego (układzie zbiorowym pracy lub regulaminie wynagradzania) albo w umowie o pracę. Innymi słowy, poza zakresem stosowania przepisów powszechnie obowiązujących (w tym rozporządzenia z 19 grudnia 2002 r.) pozostają ci kierowcy, których regulacje płacowe wynikają z postanowień układu zbiorowego pracy, regulaminu wynagradzania lub umowy o pracę, ponieważ wówczas nie istnieje konieczność posiłkowego stosowania przepisów powszechnie obowiązujących. Podobne stanowisko Sąd Najwyższy wyraził również w wyrokach z dnia 3 marca 2016 r., II PK 3/15 (LEX nr 2015133) oraz z dnia 9 marca 2017 r., I PK 309/15 (LEX nr 2273875). Sąd Apelacyjny zapatrywania te podziela.

Z okoliczności sprawy wynika, iż w stosunku do powoda mają zastosowanie przepisy wewnętrzne. Do takiego wniosku prowadzi dokładna lektura regulaminu wynagradzania obowiązującego u pozwanego pracodawcy od dnia 21 marca

2008 r., z którym powód zapoznał się podpisując w dniu 30 lipca 2012 r. stosowne oświadczenie (k. 7 część B akt osobowych). W § 7 pkt 2 regulaminu wskazano, że kierowcom przysługują diety w zryczałtowanej wysokości, zaś w § 10 wskazano, że w sprawach nieuregulowanych mają zastosowanie przepisy powszechnie obowiązujące. Ponadto, zgodnie z załącznikiem nr 1 do regulaminu, ryczałt za dobę podróży na obszarze kraju oraz poza granicami nie mógł być niższy niż dieta z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju, określona dla pracownika zatrudnionego w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej. Zryczałtowana dieta wynosiła 40 euro za każdy dzień pobytu w podróży służbowej poza granicami kraju oraz 25 euro w podróży służbowej na terenie kraju. Do regulaminu wynagradzania od dnia 8 listopada 2012 r. wprowadzono nowy zapis, zgodnie z którym kierowcom przysługiwać miał zwrot kosztów noclegów w zryczałtowanej wysokości. Również i w tym przypadku ryczałt za nocleg w podróży na obszarze kraju oraz poza granicami nie mógł być niższy, niż ryczałt na podstawie przepisów o kosztach podróży służbowej pracownika na obszarze kraju zatrudnionego w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej (pkt 3).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, wbrew stanowisku apelującego zmiana postanowienia regulaminu wynagradzania nie wymagała wypowiedzenia pracownikom dotychczasowych warunków umowy o pracę, gdyż nie była dla nich zmianą niekorzystną. Co prawda na skutek owej modyfikacji wysokość świadczenia określanego mianem „dieta” uległa obniżeniu o 10 euro, to równocześnie pracownik uzyskał świadczenie określone jako „ryczałt za nocleg” w takiej właśnie wysokości. Zabieg ten miał zatem jedynie charakter techniczny i był dla powoda faktycznie obojętny, kwota do wypłaty pozostała taka sama na taki sam cel. Wprowadzenie korzystniejszych lub obojętnych postanowień regulaminu wynagradzania zastępuje z mocy prawa wynikające z dotychczasowych przepisów prawa pracy warunki umowy o pracę (tak art. 241¹³ § 1 k.p.). Niemniej jednak, w celach informacyjnych, pracodawca powinien zawiadomić pracownika o dokonanej zmianie regulaminu, np. poprzez fizyczne udostępnienie mu wersji nowego regulaminu do zapoznania lub wywieszenie stosownej informacji na tablicy ogłoszeń czy w innym zwyczajowo przyjętym miejscu. Na kanwie okoliczności sprawy nie można podzielić tezy, iż powód nie został skutecznie powiadomiony o zmianie regulaminu. Przeczy temu fakt, iż w dniu 30 października 2012 r. powód (wraz z podpisaniem nowej umowy o pracę na czas określony) podpisał oświadczenie, w którym przyjął do wiadomości i zobowiązał się do przestrzegania przepisów m.in. regulaminu wynagradzania (k. 23 część B akt osobowych) który, choć na podstawie § 6 zarządzenia nr 7 do regulaminu wynagradzania wszedł w życie 8 listopada 2012 r., to ogłoszony został w dniu 24 października 2012 r. (k. 52). W związku z tym podniesione w punkcie 3. apelacji zarzuty jawią się jako oczywiście niezasadne. Dodatkowo nieprzekonujące są twierdzenia apelującego, iż zmieniony regulamin wszedł w życie dopiero we wrześniu 2013 r. (k. 715), skoro w tej dacie po raz pierwszy pojawiła się zmiana w dokumentach „rozliczenie kosztów zagranicznej podróży służbowej”. Zarówno przed tą datą, jak i po niej, kwota świadczenia była dokładnie taka sama i miała rekompensować te same wydatki. Sama zmiana wyglądu i konstrukcji dokumentów rozliczeniowych nie może być utożsamiana z dokonaniem zmiany regulaminu.

Powyższe dewaluuje twierdzenia apelującego, iż nie mógł on podpisać umowy z dnia 30 października 2013 r. w tej dacie, a dopiero w dniu 2 grudnia 2013 r., po powrocie z trasy. Okoliczność ta, mając na uwadze fakt, że zmiana regulaminu weszła w życie niemal rok wcześniej, w istocie nie ma znaczenia, nie jest przy tym zrozumiałe dlaczego powód miałby zdecydować się na poświadczenie nieprawdy co do daty podpisania umowy. Zapoznanie się ze zmienionym regulaminem nastąpiło rok wcześniej, przy podpisywaniu poprzedniej umowy. W dniu 30 października 2013 r. powód przebywał w trasie, poza granicami RP. Jak wynika z danych zawartych na płycie CD „zapisy z tachografów M. D. X P 880/14” (k. 619) w dniu 30 października 2013 r. powód przebywał we W. (łączy pobyt od 29 października do 2 listopada), a w tym kraju swoją siedzibę ma pozwana spółka (w 2013 r. było to N. di P., via C. I - (...)). Nie można zatem wykluczyć, iż powód realizując transport na terenie W. podpisał w bazie aneksu do umowy o pracę, który został już wcześniej sporządzony przez pracodawcę w Polsce (co znamienne na umowie widnieje jedynie miasto jej spisania U., brak jest jednak określenia, gdzie umowa została zawarta - k. 30 część B akt osobowych). Nie da się racjonalnie wytłumaczyć dlaczego powód miałby poświadczyć swoim podpisem tę umowę w innej dacie, niż 30 października 2013 r. Odnosząc się do zgłoszonego po raz pierwszy na etapie postępowania apelacyjnego wniosku dowodowego strony powodowej o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka A. B. stwierdzić należy, że wniosek ten nie spełniał wymogu stawianego przepisem art. 227 k.p.c. w zakresie ustalenia, czy u pracodawcy była tablica ogłoszeń, gdyż nie dotyczył on faktu mającego istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia, natomiast w zakresie rozważenia formy

podania do wiadomości sposobu wynagradzania pracowników oraz regulaminu wynagradzania podlegał on oddaleniu z mocy art. 217 § 3 k.p.c., albowiem Sąd Apelacyjny uznał, że okoliczność zapoznania się powoda z regulaminem została już dostatecznie wyjaśniona, właśnie jego jednoznacznym oświadczeniem z dnia 30 października 2012 r.

Większość zarzutów apelacyjnych ogniskuje się wokół interpretacji użytego w regulaminie wynagradzania pojęcia „dieta”. Pracodawca redagując tekst regulaminu w § 2 pkt 3 wymienił składniki, z jakich może składać się wynagrodzenie pracownika. Co kluczowe, nie zostało tam użyte pojęcie „dieta” lecz ryczałt m.in. za noclegi. W § 7 pkt. 1 pojawia się słowo „dieta” określone jako forma świadczenia przysługująca pracownikom z tytułu podróży służbowej. Wraz z modyfikacją regulaminu wynagradzania zawarto sformułowanie, iż „kierowcom przysługuje zwrot kosztów noclegów w zryczałtowanej wysokości”. Oczywistym bowiem jest, że zapewnienie kierowcy noclegu w przystosowanej do tego kabinie samochodu ciężarowego nie eliminuje obowiązku pracodawcy wypłacania ryczałtu za nocleg, taki obowiązek uchyla jedynie zapewnienie zakwaterowania w warunkach hotelowych.

Zważyć należy, że pod użytym w wewnętrznych regulacjach pojęciem „dieta” lub „ryczałt” mogą się mieścić różne należności z tytułu podróży służbowych, zaś ustalenie, co się konkretnie kryje pod pojęciem użytym w regulaminie wynagradzania (które nie musi odpowiadać semantycznie pojęciu zastosowanemu w powszechnie obowiązujących aktach prawnych) wymaga sądowej wykładni istotnych postanowień regulaminu, uwzględniającej wszystkie okoliczności sprawy. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, wnikliwa lektura regulaminu wynagradzania pozwanego pozwala na postawienie tezy, że ustalona w akcie prawa zakładowego „dieta” obejmowała swoim zakresem więcej niż tylko zwiększone koszty żywienia w podróży służbowej, a więc tzw. strawnego. Pierwotnie zryczałtowana dieta (w okresie pierwszych 3 miesięcy) wynosiła 40 euro w przypadku podróży służbowej poza granice kraju, natomiast po zmianie regulaminu również wynosiła 40 euro, przy czym składała się z diety w wysokości 30 euro i zryczałtowanego kosztu noclegu w wysokości 10 euro. Tak wysokie kwoty świadczenia jednoznacznie świadczą, że pozwany uregulował całościowo w wewnętrznych aktach prawnych kwestie dotyczące zwrotu kierowcom należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową i uregulowanie to nie zmierzało do przyznania świadczeń rekompensujących podróży służbową w sposób pozorny lub symboliczny (marginalny). Nie należy tracić z pola widzenia, że regulamin ustalając dolny limit ryczałtu odsyłał do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, zgodnie z którym diety z tytułu podróży służbowej za granicą nie mogły być niższe niż 23 zł, a następnie (od 2013 r.) nie niższe niż 30 zł za dzień podróży. Niewątpliwie pozwana spółka wypłacała powodowi należności z tytułu delegacji za podróże służbowe w istotnie wyższej wysokości, niż określone wymienionym rozporządzeniem. W tym kontekście należy przywołać wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 września 2015 r., II PK 248/14 (LEX nr 1816556), zgodnie z którym nie ma przeszkód, aby należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową zostały określone w postaci jednego ryczałtu. W orzeczeniu tym wyjaśniono, że dopuszczalnym jest ustalenie przez strony stosunku pracy objęcia jednym ryczałtem (w adekwatnie wysokiej i stałej kwocie) diety oraz należnego kierowcy ryczałtu za noclegi, jeżeli łączny ryczałt nie był mniej korzystny, niż przepisy powszechnie obowiązujące w zakresie minimalnych kosztów żywienia i ryczałtu za nocleg. Bez znaczenia jest przy tym, że od 8 listopada 2012 r. kwota diety została rozbita na dwie części, na skutek tego czysto technicznego działania nie zmieniła się kwota do wypłaty. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, zabieg ten u pozwanego miał na celu precyzyjne dookreślenie należności wypłacanych z tytułu podróży służbowych. Dla kierowców miało być jasne, że dieta stanowi całość wypłacanych na ich rzecz należności (przy czym ustalona część kwoty pokryć miała zwiększone koszty żywienia i innych drobnych wydatków, druga zaś koszty noclegu). Tym samym sytuacja przedstawiała się o tyle odmiennie od okresu poprzedzającego, że pracodawca doprecyzował pojęcie należności wypłacanych w związku z podróżami służbowymi tak, aby jasne było, że wskazana kwota pokrywa wszystkie związane z nimi koszty. Wątpliwości Sądu Apelacyjnego nie budzi również to, że pracownicy już wcześniej doskonale zdawali sobie sprawę z tego, że „dieta” (choć wprost nie nazwana ryczałtem za noclegi, ale realizująca także i te cele) pokryć ma wszystkie koszty związane z podróżami, w tym koszty noclegów. Co więcej, kierowcy świadczenia te otrzymywali, zaś wybór noclegu w kabinie - poza przypadkami przymusowego postoju na parkingu pozbawionym zaplecza „noclegowego” - był ich suwerennym wyborem, podyktowanym chęcią zatrzymania gotówki. Odnosząc się do treści zeznań M. D. w postępowaniu apelacyjnym zauważyć należy, iż zeznał on, że „był taki moment, w którym dieta

była rozbita na strawne i nocleg” (k. 760). Z logicznego punktu widzenia stwierdzenie to działa na niekorzyść powoda, albowiem jeśli wcześniej wypłacane świadczenie - dieta, zostaje „rozbita na strawne i nocleg”, to zgodnie z definicją słownikową czasownika „rozbijać” (vide: słownik języka polskiego PWN) następuje podział świadczenia na dwie części. Jeżeli „coś” zostaje podzielone na dwie części, to przed tym podziałem się z owych części się składa. Sceptycznie należy przy tym podejść do zeznania powoda dotyczącego wysokości cen obowiązujących w motelach. Jak wynika bowiem z prezentowanych w Internecie ofert moteli i hosteli znajdujących się przy autostradach (np. sieć Ibis B. (...) Hotel (...) -g1158781-d1160955-R.-Ibis-udget-A.-R.-G.-R.-L. - (...). html; Motel 24h [http://polish.motel-24h.de/motel-24h-cologne/bremen/hannover,otel.//secure.accorhotels.com/store /index.tml#/pl/roomdate?dateIn=&offer](http://polish.motel-24h.de/motel-24h-cologne/bremen/hannover,otel.//secure.accorhotels.com/store/index.tml#/pl/roomdate?dateIn=&offer)

L.=&nights=&origin=accorhotels&offerId=&hotelCode=2460) koszt noclegu dla jednej osoby (Niemcy, Francja, Holandia, Belgia) aktualnie plasuje się w okolicach 35 euro za noc, podczas gdy powód wskazywał na kwotę nawet trzykrotnie wyższą. Nie można przy tym tracić z pola widzenia faktu, że dochodzone pozwem roszczenie dotyczyło lat 2012 -2014, w których ceny z pewnością były niższe.

Podkreślenia nadto wymaga, że wykładnia przepisów dotyczących ustalania różnych składników należności przysługujących kierowcom zatrudnionym w transporcie międzynarodowym, odbywającym stałe podróże do różnych krajów, powinna uwzględniać aspekt ekonomiczny (konieczność zapewnienia poziomu zarobków adekwatnych do wysiłku pracownika i wielotygodniowej ciągłej pracy w warunkach ograniczonych możliwości wypoczynkowych oraz rozwoju firm transportowych), jak i oczywistą potrzebę zapewnienia bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Regulacja dotycząca możliwości nocowania przez kierowcę transportu międzynarodowego w kabinie pojazdu podczas odpoczynku dziennego lub skróconego odpoczynku tygodniowego (trwającego co najmniej 24 godziny) zawarta została w rozporządzeniu (WE) nr 561/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006 r. (Dz.U.UE.L.2006.102.1). Artykuł 8 ust. 8 tego aktu stanowi, że jeżeli kierowca dokona takiego wyboru, dzienne okresy odpoczynku i skrócone tygodniowe okresy odpoczynku poza bazą można wykorzystywać w pojeździe, o ile posiada on odpowiednie miejsce do spania dla każdego kierowcy i pojazd znajduje się na postoju. Tym samym w odpowiednio przystosowanej kabinie pojazdu dopuszczalny jest tylko dzienny okres odpoczynku i skrócony tygodniowy okres odpoczynku. Wspomniany przepis przewiduje, że regularny tygodniowy okres odpoczynku powinien być wykorzystany w hotelu (motelu), na terenie bazy lub w porównywalnym miejscu, albo w domu. Celem wprowadzenia takich zapisów było dążenie do poprawy warunków socjalnych kierowców oraz zwiększenie bezpieczeństwa wykonywanych przewozów drogowych tak, aby eliminować przyczyny ich niewyspania, zmęczenia i przepracowania. To właśnie z tego powodu pracodawca ma obowiązek pokrycia kosztów noclegu poza kabiną, w przypadku regularnego tygodniowego okresu odpoczynku (35 godzin wypoczynku stosownie do art. 14 ust. 2 ustawy o czasie pracy kierowców). Sąd Najwyższy w wyroku dnia 17 listopada 2016 r., II PK 227/15 (LEX nr 2180093) nie wykluczył dopuszczalności „moderowania” wysokości ryczałtu za noclegi odbywane w profesjonalnie przystosowanej do wypoczynku nocnego kabinie samochodu ciężarowego, który w połączeniu z możliwością skorzystania z socjalnej i sanitarnej infrastruktury parkingowej zapewnia co najmniej przyzwoite minimum socjalno-bytowe kierowcom transportu międzynarodowego, zważywszy, że kierowcy prowadzą zawodowo-mobilny tryb życia, który wymaga odbywania noclegów w przystosowanych kabinach samochodów ciężarowych w nietypowych, zbliżonych niekiedy do „traperskich” w warunkach socjalno-bytowych na stacjach benzynowych, parkingach lub w bazach transportowych. Faktem przy tym jest, iż przewoźnicy systematycznie inwestują w modernizację floty samochodów ciężarowych, co wiąże się z użytkowaniem przez kierowców nowych pojazdów z zaawansowaną częścią noclegowo-socjalną i co nie jest obojętne przy ustalaniu i sądowej weryfikacji wysokości ryczałtów za noclegi kierowców, które nie powinny być zasądzane w takiej samej wysokości jak za noclegi odbywane w samochodach bez żadnych innowacji techniczno-socjalnych. Tego typu uwarunkowania pozwalają twierdzić, że do czasu wyraźnego legislacyjnego uregulowania wpływu zależności innowacji techniczno-socjalnych na wysokość ryczałtów za noclegi w kabinie samochodu ciężarowego, zapewnienie korzystania przez kierowców samochodowego transportu międzynarodowego z noclegów w specjalnie przystosowanej do tego części kabiny samochodowej, która łącznie z możliwością skorzystania z sanitarnej infrastruktury parkingowej zapewnia im przyzwoite minimum socjalno-bytowe, pracodawca może uregulować w zakładowych przepisach płacowych niższe - niż uśredniona kwota ryczałtu za nocleg - rekompensaty za noclegi odbyte w warunkach gwarantujących co najmniej dostateczny komfort nocnego odpoczynku. Tymczasem w niniejszej

sprawie ryczałt za noclegi (10 euro, uwzględniając średni kurs NBP dla pary EUR/PLN w latach 2012-2014 kwota ta wynosiła około 42 zł) został uregulowany korzystniej, niż gdyby zastosowanie miały przepisy regulujące należności przysługujące pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (23 zł, a od 2013 r. 30 zł za dzień podróży).

Za oddaleniem apelacji przemawia także sama jej konstrukcja i zawarte w niej twierdzenia, wzajemnie niespójne. Jak wspomniano na wstępie, granice apelacji zostały zakreślone pierwotnie co do roszczeń do dnia 17 grudnia 2013 r., zaś w uzasadnieniu do daty 2 grudnia 2013 r. Apelujący wywodził, że zarządzenie z dnia 24 października 2012 r. (zmieniające regulamin) mogło go obowiązywać dopiero z chwilą podpisania umowy z dnia 30 października 2013 r., co - według apelującego - nastąpiło z dniem 2 grudnia 2013 r. Taka konstrukcja jednoznacznie wskazuje, iż apelujący jest świadom tego, że postanowienia nowego regulaminu wynagradzania (obowiązującego w spółce od dnia 8 listopada 2012 r.) w pełni wyczerpywały jego roszczenia, skoro nie żąda kwot wyższych po dniu 2 grudnia 2013 r. Wyniki postępowania dowodowego prowadzą zaś do ustalenia, że znowelizowany regulamin obowiązywał powoda od dnia jego wejścia w życie, w związku z czym, trzymając się toku wyводу apelującego, roszczenie nie jest zasadne już od dnia 8 listopada 2012 r. Wcześniej, a więc w okresie obowiązywania poprzedniej wersji regulaminu, powodowi przysługiwało dokładnie takie samo świadczenie, przy czym nie było ono jednoznacznie rozbite na dietę i ryczałt za nocleg, a zbiorczo określone mianem diety.

Sumując, wewnętrzne przepisy płacowe obowiązujące u pozwanego pracodawcy przewidywały należne pracownikom świadczenia do czasu modyfikacji regulaminu wynagradzania nienazwane wprost ryczałtem za noclegi, ale realizujące te cele i pracownicy te świadczenia otrzymywali. Pracownikom nie przysługują zatem jakiegokolwiek wyższe świadczenia z tego tytułu, skoro nie były one ustalone w wysokości symbolicznej/marginalnej, a tylko taka sytuacja determinowałaby powstanie obowiązku dopłaty. Kwota wypłacana M. D. rekompensowała mu wszystkie koszty związane z podróżami służbowymi, w których przebywał, w związku z czym wyrok Sądu pierwszej instancji oddalający powództwo, jako prawidłowy, musi się ostać. Stwierdzając powyższe Sąd Apelacyjny orzekł po myśli art. 385 k.p.c.

O kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c., zasądzając od Towarzystwa (...) z siedzibą w P. na rzecz strony pozwanej kwotę 2.025 zł, tj. połowę kosztów zastępstwa procesowego, przy czym pełne koszty (75% kwoty 5.400 zł) obliczone zostały na podstawie § 2 pkt 6 w związku z § 9 ust. 1 pkt 2 i § 10 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm.). Sąd uznał, że względy słuszności przemawiają za ograniczeniem odpowiedzialności finansowej za wynik procesu Stowarzyszenia (...) z siedzibą w P. mając na względzie, że jest to organizacja pozarządowa działająca na rzecz pracowników przeciwko podmiotom gospodarczym generującym duże zyski, a w orzecznictwie ugruntowane są zapatrywania, iż w kontekście podstaw zastosowania art. 102 k.p.c. może mieć znaczenie istotna różnica potencjału ekonomicznego stron, powodująca ryzyko niewspółmiernej dotkliwości skutków obciążenia strony przegrywającej obowiązkiem zwrotu kosztów przeciwnikowi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2019 r., IV CZ 61/18, Legalis nr 1903617).